

Venya, Niewidzialna

Kolejna dawka snu otwiera świat
Gdzie byłaś dawniej ty gdzie byłem ja
I w głowie ciągle mam te parę zdań
parę zdań

Dosyć tych niepotrzebnych słów
Tak niewidzialnie do mnie mów
Chce być jedynym który cię czyta znów

I po co był ten czas
Wciąż pytam się
Gdy teraz wiedz jak pochłaniasz mnie
Jako to niedzielna siła ze mną gra
ze mną gra

Chce oddać ci kolejny raz
To wszystko co już w sobie mam
Lecz wezmę to, pozwól mi jedno dzień
Z tobą jedno dzień

Dosyć tych niepotrzebnych słów
Tak niewidzialnie do mnie mów
Chce być jedynym który cię czyta znów
Policz do trzech pojawia się
Wiesz to nie magia sprawa ze
Dwie dusze łączy w jedna się

To ja, to ty, to my
Już wiem że dziś chce czuć, chcę żyć
To ja, to ty, to my
Znów tak niewidzialni